

Piotr Szukalski  
Instytut Socjologii  
Uniwersytet Łódzki  
pies@uni.lodz.pl



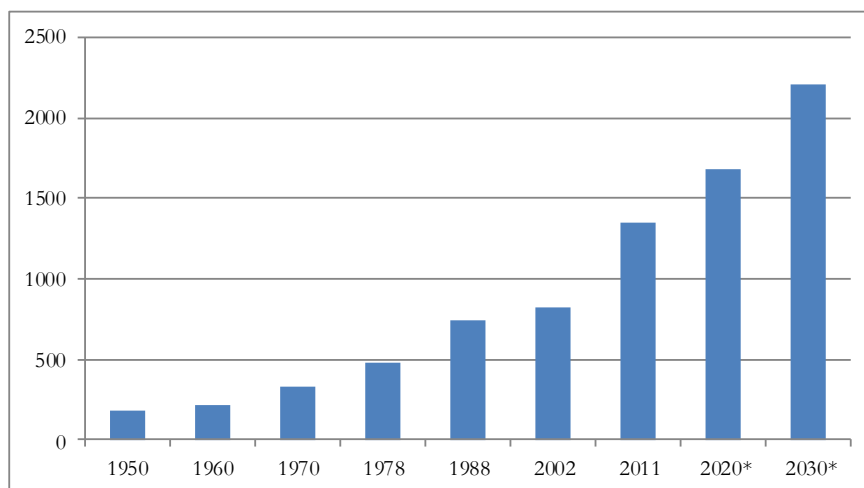
## Najstarsi Polacy

Starzenie się ludności jest nieuchronnym procesem, albowiem odzwierciedla w dużym stopniu poprawę warunków życia prowadzącą do obniżania się umieralności. W efekcie do zaawansowanego wieku dożywają coraz liczniejsze grupy. W szczególności odnosi się do osób bardzo starych. Pod tym pojęciem zazwyczaj rozumie się osoby mające przynajmniej 80 lat. Zamiennie nazywa się je sędziwymi starcami, osobami w czwartym wieku (a zatem takimi, które są zarówno niesamodzielne ekonomicznie, utrzymując się z emerytur czy rent, jak i niesamodzielne funkcjonalnie), osobami najstarszymi, czy najstarszymi starymi (choć prototyp tej ostatniej nazwy *the oldest old* odnosi się do osób w wieku 85+). Grupę tę wyodrębnia się z uwagi na jej zakładaną jednolitość z punktu widzenia specyficznych potrzeb wynikających z narastającej niesprawności i niesamodzielnosci. Pomijając w tym miejscu rozważania, na ile taka jednorodność jest faktem, wypada zgodzić się, iż w przypadku zdecydowanej większości jednostek przynależących do sędziwych starców jakiś zakres ograniczeń funkcjonalnych występuje.

W okresie powojennych liczba najstarszych Polaków rosła bardzo szybko (rys. 1), aczkolwiek nierównomiernie, co wynikało z kilku przyczyn, odzwierciedlających historię ostatnich stu kilkudziesięciu lat. Liczba osób bardzo starych odzwierciedla bowiem z opóźnieniem sytuację demograficzną sprzed 8-9 dekad. A zatem rosnąca na przełomie XIX i XX wieku liczba urodzeń prowadziła do wzrostu liczby osób bardzo starych po upływie 80 lat. Pamiętać należy jednak, że ten obraz zakłócany jest wpływem kryzysów społecznych (wojny, kryzys ekonomiczny początku lat 1930.), postępującą w całym XX w. redukcją skłonności do posiadania potomstwa, jak i wpływem obniżania się umieralności na poszczególnych etapach życia.

Rysunek 1

Liczba osób w wieku 80 lat i więcej w Polsce w latach 1950-2030 (w tysiącach)



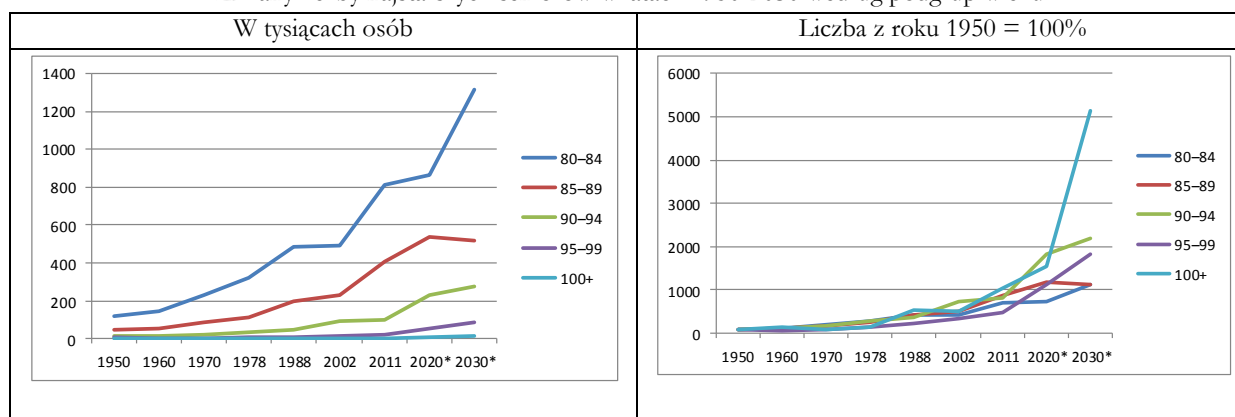
Źródło: dane spisów powszechnych i prognoza GUS z 2014 r.

W rezultacie, obecnie mieszka w Polsce prawie półtora miliona osób bardzo starych, podczas gdy w roku 1950 było to jedynie 180 tys. Generalnie w okresie powojennym zwiększała się nie tylko liczba osób bardzo starych, ale także ich frakcja wśród ludności ogółem, przybierając następujące wartości: 1950 – 0,7%, 1960 – 0,8%, 1970 – 1,0%, 1978 – 1,5%, 1988 – 2,0%, 2011 – 3,6%, 2013 – 3,9%.

Wspomniany, ponad ośmiokrotny, wzrost liczby osób najstarszych – zdecydowanie wyższy niż wzrost liczby seniorów ogółem (liczba osób 65+ wzrosła w tym czasie nieco ponad czterokrotnie), potwierdzający zasadę podwójnego starzenia się ludności, czyli zasadę mówiącą, że im ze starszą mamy grupą do czynienia, tym większe jest jej tempo wzrostu – jest nierównomierny w poszczególnych grupach wieku (rys. 2).

Rysunek 2

Zmiany liczby najstarszych seniorów w latach 1950-2030 według podgrup wieku

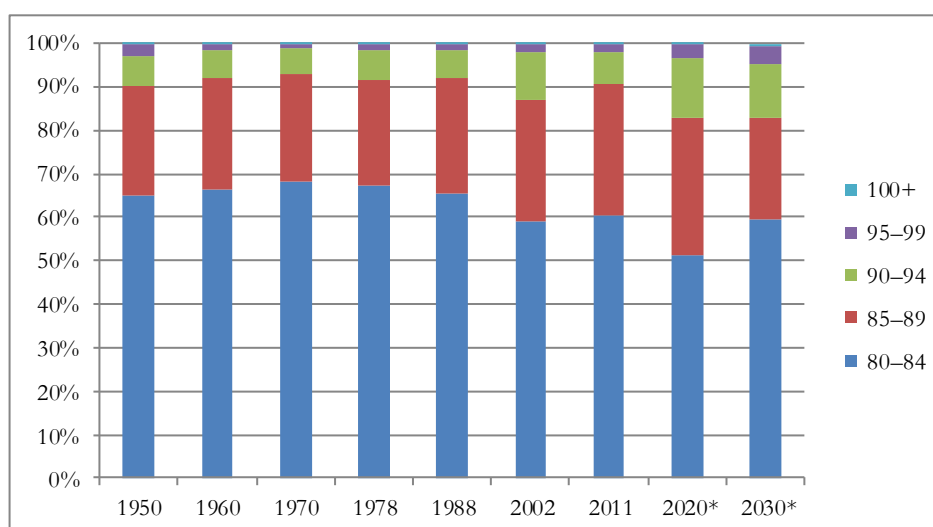


Źródło: jak w rysunku 1

Generalnie powyższe dane potwierdzają wspomnianą zasadę podwójnego starzenia się, zaś występujące niekiedy odstępstwa wynikają w dużym stopniu z czynnika kohortowego, czyli opóźnionego wpływu wspomnianych już kryzysów społecznych. W efekcie następuje wzrost znaczenia w zbiorowości osób bardzo starych podgrup wieku najbardziej zaawansowanego (rys. 3).

Rysunek 3

Struktura wieku osób bardzo starych w latach 1950-2030



Źródło: jak w rys. 1

Prognozowany na nadchodzące lata szybki wzrost liczby najstarszych Polaków ma 2 źródła. Po pierwsze czynnik generacyjny (kohortowy), albowiem już od 2026 w interesujący nas wiek wstępować będą generacje urodzone w trakcie powojennego wyżu demograficznego. Ten czynnik generacyjny we wcześniejszych latach będzie jednak działać raczej „przeciwko” wzrostowi liczebności osób w czwartym wieku, już bowiem od 2020 przez kolejnych 6 lat wiek 80 lat osiągać będą mało liczne roczniki urodzone w trakcie II wojny światowej. Mimo tego spodziewany jest wzrost liczby sędziwych starców, albowiem nieustannie wspierać ów wzrost będzie drugie źródło – redukcja umieralności. Ostatnie dwie dekady to bowiem czas szybkiego obniżania się umieralności w całym dorosłym życiu, w tym i w okresie starości. Rezultatem tego jest nie tylko wzrost prawdopodobieństwa dożycia do 80. urodzin, ale również osiągnięcia jeszcze wyższego wieku. Tabela nr 1 informuje o tym, jak – zgodnie z powojennymi tablicami trwania życia – zwiększały się zastępy tych nowo narodzonych dzieci, które miały szansę dożyć do danego, zaawansowanego wieku spośród 100 tys. urodzonych.

Tabela 1

Liczba dożywających do wieku 80, 90 i 100 lat w Polsce w latach 1952-2013

Okres	Mężczyźni			Kobiety		
	80	90	100	80	90	100
1952-53	17529	2505	69	28131	5514	272
1960-61	23583	3972	132	37089	7877	323
1970-72	22808	3766	153	41661	9459	337
1980-81	23506	3791	133	46768	12613	803
1990-91	22730	4682	294	47642	15737	1777
2000	28572	6623	307	53658	16238	633
2005	32044	8054	374	58763	20386	1067
2010	35573	9805	534	62324	23986	1744
2013	38058	11208	705	63636	26243	2282

Źródło: tablice trwania życia z odpowiednich lat

O ile w całym powojennym okresie można dostrzec wzrost interesującego nas prawdopodobieństwa, o tyle zaznaczyć należy dwie kwestie. Po pierwsze, skalę zmian, jaka zachodzi w trakcie ostatnich dwóch dekad, które – po okresach stagnacji czy bardzo powolnego wzrostu – odznaczają się trwałym i szybkim wzrostem szans na dożycie zaawansowanego wieku. Po drugie, zdecydowaną przewagę kobiet, jeśli idzie o owe szanse. Przekłada się to na wyraźną przewagę kobiet w interesującej nas grupie wieku, gdzie w 2013 r., na każde 1000 mężczyzn przypadało blisko 2300 kobiet, przy czym ta nadwyżka wzrastała wraz z wiekiem. Jeśli pamiętamy dodatkowo, iż zazwyczaj zawierane związki małżeńskie w przeszłości odznaczały się zdecydowaną przewagą takich, w których mężczyzna był starszy od swojej partnerki, nie dziwny się, iż sytuacja sędziwych mężczyzn i kobiet jest diametralnie inna – mężczyźni zazwyczaj posiadają jeszcze żyjącą żonę, podczas gdy zdecydowana większość kobiet w wieku 80+ to wdowy.

Niezwykle interesującym faktem jest przestrzenne zróżnicowanie procesu zaawansowanego starzenia się we współczesnej Polsce. Znaleźć można bowiem obszary, które i dziś i w przyszłości różnią się *in plus* lub *in minus* od wartości ogólnopolskich (tab. 2). Do regionów o najwyższym odsetku najstarszych Polaków należą województwa łódzkie, świętokrzyskie i podlaskie (a zatem regiony

wyróżniające się w długim czasie odpływem młodej ludności i – co najmniej ostatnio – relatywnie niską dzietnością), podczas gdy z kolei te obszary, na których skłonność do posiadania potomstwa jest relatywnie wysoka, zaś jednocześnie ludność nie jest skłonna na dużą skalę emigrować, odznaczają się niższymi od średniej poziomami zaawansowanej starości.

Tabela 2

Liczba i odsetek osób bardzo starych w latach 2013–2030 według województw

Region	Liczba (w tys.)				Odsetek (w %)			
	2013	2015	2020	2030	2013	2015	2020	2030
Dolnośląskie	115,7	120,8	126,8	170,2	4,0	4,2	4,4	6,1
Kujawsko-pomorskie	73,9	77,8	83,8	116,7	3,5	3,7	4,1	5,8
Lubelskie	92,5	95,9	99,8	125,1	4,3	4,5	4,8	6,3
Lubuskie	34,3	36,1	38,5	55,4	3,4	3,5	3,8	5,7
<b>Łódzkie</b>	<b>110,6</b>	<b>113,8</b>	<b>115,3</b>	<b>151,8</b>	<b>4,4</b>	<b>4,6</b>	<b>4,7</b>	<b>6,6</b>
Małopolskie	129,1	137,4	151,6	190,0	3,8	4,1	4,5	5,6
Mazowieckie	232,2	241,7	254	322,2	4,4	4,5	4,7	5,9
Opolskie	38,0	41,0	47,5	55,7	3,8	4,1	4,9	6,2
Podkarpackie	80,3	85,5	93,8	116,2	3,8	4,0	4,4	5,6
<b>Podlaskie</b>	<b>54,7</b>	<b>56,6</b>	<b>59,4</b>	<b>69,1</b>	<b>4,6</b>	<b>4,8</b>	<b>5,1</b>	<b>6,2</b>
Pomorskie	77,1	82,5	91,9	128,6	3,4	3,6	4,0	5,5
Śląskie	164,4	176,6	206,7	269,6	3,6	3,9	4,6	6,3
<b>Świętokrzyskie</b>	<b>56,7</b>	<b>59,0</b>	<b>61,8</b>	<b>76,2</b>	<b>4,5</b>	<b>4,7</b>	<b>5,0</b>	<b>6,6</b>
Warmińsko-mazurskie	48,6	51,3	55,2	72,9	3,4	3,6	3,9	5,3
Wielkopolskie	115,1	120,5	130,5	189,3	3,3	3,5	3,7	5,5
Zachodniopomorskie	60,0	63,6	67,9	96,9	3,5	3,7	4,0	5,9
<b>Polska</b>	<b>1483,1</b>	<b>1560,1</b>	<b>1684,4</b>	<b>2205,9</b>	<b>3,9</b>	<b>4,1</b>	<b>4,4</b>	<b>5,9</b>

Źródło: obliczenia własne na podstawie prognozy GUS z 2014 r.

Spodziewany w nadchodzących dekadach szybki wzrost liczby osób bardzo starych samoistnie prowadzi do zadania sobie pytania, czy jesteśmy przygotowani na wyzwania z tym związane. Wyzwania te związane są z koniecznością zorganizowania wsparcia środowiskowego i instytucjonalnego tym spośród najstarszych, niesamodzielnymi Polaków, którym takiego wsparcia nie udzieli rodzina. Musimy sobie bowiem zdawać sprawę, iż „najstarsi starzy” przyszłości dotknięci zostaną obserwowalnymi w ciągu kilku ostatnich dekad przemianami demograficznymi – niższą dzietnością, mniejszą szansą posiadania rodzeństwa, wyższym prawdopodobieństwem rozvodu, dużą skalą wyjazdów na stałe poza Polskę dzieci i wnuków.

Pytanie warto tym bardziej zadać, iż obserwowana, bardzo korzystna ewolucja umieralności w Polsce prowadzi do szybkiego wzrostu prawdopodobieństwa dożycia do sędziwego wieku, modyfikując nasze przewidywania odnośnie do liczby takich seniorów. Przykładowo, dwie kolejne prognozy GUS (tj. z roku 2008 i 2014) różnią się w perspektywie 20 lat szacunkiem liczby osób w wieku 80+ o 300 tys.

**Aby wiedzieć więcej:**

Szukalski P., 2013, *Ludzie bardzo starzy we współczesnej Polsce*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 62, nr 2, 33-54, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/5389>

Szukalski P., 2006, *Populacja osób bardzo starych w społeczeństwie polskim – stan obecny i perspektywy*, [w:] J. T. Kowaleski (red.), *Ludzie starzy w polskim społeczeństwie w pierwszych dekadach XXI wieku*, Wyd. UŁ, Łódź, 115-150, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/5597>